

Kielce, dn. 09.03.2016r.

**Sz.P.
Adam Bodnar
Rzecznik Praw Obywatelskich**

**List Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego Polskiego Związku Działkowców
w Kielcach w sprawie problemu zamieszkiwania na działkach w ROD
i budownictwa ponadnormatywnego**

Szanowny Panie Rzeczniku!

Postanowiliśmy napisać do Pana ten list zaniepokojeni nasilającymi się działaniami osób, które ze świadomego łamania prawa uczyniły oręż do walki z tymże właśnie prawem. W ostatnich tygodniach głośny stał się problem poznańskich „działkowców”, którzy wraz z rodzinami zamieszkują altany na terenach rodzinnych ogrodów działkowych, rozbudowując je jednocześnie do rozmiarów znacznie przekraczających te dopuszczalne przez prawo budowlane i ustawę o ROD wymiary.

Także i na stronie Pana Rzecznika w dniu 29 lutego ukazał się artykuł poruszający to zagadnienie. Można w nim przeczytać m.in. że „PZD zdecydował się na uporządkowanie kwestii związanych z zamieszkiwaniem” a także, że „w wielu miastach ogrody działkowe stały się miejscem, gdzie schronienie znalazły osoby, których okoliczności zmusiły do opuszczenia własnego mieszkania”. Z artykułu umieszczonego na stronie wynika także, że osoby zamieszkujące w ROD to jedynie schorowani, starsi, niepełnosprawni, pozostawieni sami sobie ludzie. W petycji złożonej przez owych rzekomo pokrzywdzonych czytamy, że domagają się oni delegalizacji PZD, że to Związek łamie wszelkie możliwe przepisy prawa, piętnując i prześladowając swych członków, że PZD jest przyczyną całego zła – pobierając jeszcze za to pieniądze. Możemy w niej nawet przeczytać, że to Związek ponosi odpowiedzialność za ponadmetrażowe altany budowane przez działkowców.

Zdecydowaliśmy zwrócić się do Pana bezpośrednio niniejszym listem, jako przedstawiciele i aktywni, społeczni działacze największej w Polsce organizacji społecznej jaką jest Polski Związek Działkowców. Chcielibyśmy przedstawić Panu Rzecznikowi punkt widzenia znakomitej większości działkowców zrzeszonych dobrowolnie w PZD.

Ta większość działkowców bowiem traktuje ogrody i posiadane na nich działki tradycyjnie – jako miejsce odpoczynku, rekreacji i spędzania miłego czasu z rodziną i przyjaciółmi. Wiosną i latem chętnie wychodzimy z mieszkań w bloku, by dbać i pielęgnować nasze działki i cieszyć się aktywnością na świeżym powietrzu. Od samego

powstanie idei ogrodnictwa działkowego jeszcze pod koniec XIX wieku ogrody działkowe właśnie do tego służyły. Nigdy nie były one miejscem przeznaczonym do stałego zamieszkiwania. Nigdy też przepisy powszechnie obowiązujące, przede wszystkim Prawo budowlane, nie zezwalały na budowanie altan o wymiarach większych niż teraźniejsze 35m². Gwoli ścisłości – aktualny metraż jest w istocie największy, jaki dopuszczają kiedykolwiek przepisy prawa. Pod rządami choćby ustawy o ROD z dnia 5 lipca 2005r. Dopuszczalna powierzchnia altany w miejskim ogrodzie wynosiła 25m² (w podmiejskim ROD było to 35m²).

Trzeba zdać sobie sprawę przede wszystkim z tego, że Polski Związek Działkowców to organizacja zajmująca się prowadzeniem rodzinnych ogrodów działkowych w zgodzie z przepisami prawa, zarówno wewnętrznego jak i powszechnie obowiązującego. PZD ma określone prawa i obowiązki, określone prawa i obowiązki mają również działkowcy, którzy pragną posiadać działkę rodzinną. ROD pełnią określone ustawowe funkcje, zgodnie z którymi funkcjonują i zawsze funkcjonowały. Zakaz zamieszkiwania na działkach jest wpisany w tradycję ogrodnictwa działkowego i jest z nią z samego założenia sprzeczny. Rodzinne ogrody działkowe, a wcześniej pracownicze ogrody działkowe zawsze były urządzeniami użyteczności publicznej, służącymi zaspokajaniu socjalno-wypoczynkowych potrzeb społeczeństwa. Altana zaś od zawsze służyć miała wypoczynkowi oraz pełnić rolę schowka na narzędzia i inne niezbędne na działce rzeczy. Nigdy żaden przepis nie traktował altany na terenie działki w ogrodzie jako miejsca do stałego zamieszkiwania, a na przestrzeni lat wprowadzony został tego bezwzględny zakaz. Warto podkreślić, że w wewnętrznych przepisach regulaminowych zakaz zamieszkiwania wyrażony został już w 1959r. Polski Związek Działkowców zaś nie jest instytucją władną do stanowienia przepisów prawa powszechnego, a tym bardziej do ich obchodzenia czy nawet łamania. Nie możemy więc zgodzić się na szarganie wizerunku i dobrego imienia PZD poprzez twierdzenia, iż Związek prześladuje działkowców czy też, co zakrawa już przecież na absurd, przyczynia się do pogłębiania problemów społecznych w tym bezdomności.

Członkowie PZD pełniący społeczne funkcje w zarządach zobowiązani są do działania w myśl przepisów ustawy. Chcemy przypomnieć, że istnieją instytucje państwowe powołane w celu przeciwdziałania problemom ubóstwa i bezdomności. Obarczanie PZD winą za niewydolność tych instytucji i sugerowanie, by Związek przymykał oko na przepisy i wolę znakomitej większości swych członków, którzy stanowczo sprzeciwiają się zamieszkiwaniu kogokolwiek na ogrodach działkowych – jest swoistym ewenementem, na który nie możemy się godzić. Co by to oznaczało? Że przepisy funkcjonują jedynie na papierze, a każdy i tak może robić to co chce?

Przypomnieć należy, że aktualnie obowiązująca ustawa o ROD z dnia 13 grudnia 2013r. powstała jako projekt obywatelski, pod którym podpis złożyło blisko milion obywateli. Projekt ten przeszedł następnie przez wszystkie szczeble legislacyjne i niemal jednogłośnie przyjęty został przez Sejm RP. Ustawa ta była odpowiedzią na oczekiwania ogromnej grupy społecznej, która jednocześnie godzić musiała także interesy samorządów i Skarbu Państwa. Sukces, jakim było jej napisanie i poparcie przez Posłów zwieńczony został pewnym podpisem Prezydenta RP. Ustawa jest aktem kompleksowym, stanowiącym efekt działań i przemyśleń wielu ekspertów i skutecznie pozwala na realizację celu, jakim jest pielęgnacja i ugruntowanie tradycji ogrodnictwa działkowego, która istnieje już ponad wiek, a w której nie ma miejsca na zamianę ogrodów w osiedla domków jednorodzinnych.

Szanowny Panie Rzeczniku!

Prosimy, by przyjrzał się Pan temu problemowi nieco dokładniej. By przyjrzał się Pan ponadnormatywnym altanom, w których mieszkają ludzie piszący do Pana listy i petycje. Wtedy okaże się, że nie są to wcale ubodzy, schorowani czy niepełnosprawni obywatele. Zobaczy Pan wówczas piętrowe domy, a na podjazdach dobre samochody. Ludzie ci zasłaniają się tymi, którzy naprawdę potrzebują pomocy po to, by bronić własnych, całkiem dobrych interesów. Tych, którzy naprawdę potrzebują pomocy PZD i jego członkowie nie zostawiają samym sobie i nie „wyrzucają na bruk”. Nie możemy się jednak zgodzić, by bogate rodziny wynajmowały z zyskiem własne mieszkania w blokach, na działkach tworząc sobie jednocześnie raj na ziemi, łamiąc przepisy prawa budowlanego i śmiejąc się innym w twarz skutecznie manipulując faktami. My wiemy jednak jak wygląda prawdziwa odłona problemu zamieszkiwania i ponadnormatywnego budownictwa, o którym tutaj mówimy. Wiemy też, że Szanowny Pan Rzecznik po dokładnym jego zbadaniu – dojdzie do podobnych wniosków.

Okręgowy Zarząd Świętokrzyski PZD w Kielcach

Lista podpisów członków Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego Polskiego Związku Działkowców w Kielcach pod listem do Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie problemu zamieszkiwania na działkach w ROD i budownictwa ponadnormatywnego, Kielce, dn. 09.03.2016r.:

E. Gelin

WINCENTYNA ROTER

Zuzanna Dęgowska

Kamilię Szostak

Adam Stępczyński

Włodzisław Stanczyk

Lech Szwed

Wiesław Gatch

Kamilię Rynard

Janusz Pielas

Tadeusz Krawczyk

Zemou Wolas

Włodzisław Procyk

Nowini Bogdan

STANISŁAWA GUDZELAK - BZYMEK

Zbigniew Kowalczyk

Wiesław Kepiński

Jan Markiewicz

Aurelia Krejewska

Zofia Jedras